

SZCZEGÓŁY DO ŻYCIORYSU LEONA BOROWSKIEGO NA TLE BIO-BIBLIOGRAFICZNYCH PRZYPOMNIEŃ

DOROTA SAMBORSKA-KUKUĆ*

Jak słusznie zauważył Piotr Żbikowski, o życiu Leona Borowskiego wciąż wiemy niewiele, a przeinaczenia i niedokładności w rekonstrukcji biografii wileńskiego akademika jeszcze stan niewiedzy potęgują¹. Najpełniejszym, jak dotąd i, dodajmy, najstarszym szkicem życiorysowym Borowskiego jest opublikowana w 1847 roku na łamach „Athenaeum” oraz (w przedruku) „Przyjaciela Ludu” praca Dominika Cezarego Chodźki, ucznia profesora i sumiennego strażnika narodowych pamiątek². Tekst ten, choć utrzymany w apologetycznym tonie, zawiera jednak mnóstwo rzeczowych danych³. Późniejsze opracowania na ogół szkic Chodźki jedynie streszczają, redukując cenne dla biografów wiadomości.

Urzędowe, a więc z zasady oszczędne opisy służby Borowskiego podają prace o uniwersytetach: Józefa Bielińskiego⁴ i Ludwika Janowskiego⁵, a pełen wykaz (wraz z oficjalną korespondencją z m.in. Aleksandrem N. Golicynem, Szymonem Malewskim, Józefem Twardowskim) znajduje się w dostępnym Archiwum Kuratorii Wileńskiej (AKW) w Wilniaus Universitato Biblioteka⁶. Na podstawie

* Dorota Samborska-Kukuć – prof. nadzw. dr hab. w Katedrze Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski Uniwersytetu Łódzkiego.

¹ P. Żbikowski, *Leon Borowski (1784–1846)* [w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa i Z. Goliński, Warszawa 1996, t. 3, s. 490–504.

² D. C. Chodźko, *Leon Borowski. Wspomnienie*, „Athenaeum”, 1847, t. 1, z. 1, przedruk „Przyjaciela Ludu”, 1874, t. 14, nr 28–32. D. C. Chodźko (1804–1863), syn Jana i Karoliny z Lentznerów, filomata, literat, publicysta, pedagog, przyjaciel Adama Mickiewicza, Antoniego Edwarda Odyńca, żonaty z Cezarią Dominiką Rewieńską. Od końca lat trzydziestych przebywał w Wilnie, pełniąc obowiązki tłumacza przy Izbie Cywilnej. Chodźko był typem dziennikarza, utrwał ważniejsze wydarzenia współczesnego Wilna, opisywał kościoły na Litwie, pracował nad legendami i żywotami świętych.

³ Najpełniejsza i obiektywna faktografia pochodzi głównie ze sprawozdań (opisów służbowych urzędników) złożonych w Archiwum Kuratorii Wileńskiej, przechowywanych przed I wojną światową w krakowskim Muzeum Czartoryskich. Dziś Archiwum znajduje się w Wilnie.

⁴ J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579–1831)*, Kraków 1899–1900, t. 2, s. 716–719, t. 3, s. 138–142.

⁵ L. Janowski, *Słownik bio-bibliograficzny Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1939, s. 41–44 (tu przede wszystkim bogata bibliografia).

⁶ Przebieg służby Borowskiego z lat 1805–1829 znajduje się w dokumentacji AKW pod następującymi sygnaturami: rkps 271, k. 49–50 (praca w administracji U. Wil.); rkps 273, k. 134–135

tego wykazu łatwo ustalić zarówno podstawowe dane personalne Borowskiego, jak i przebieg jego zatrudnienia, poczynając od funkcji buchaltera, poprzez pracę w szkole świstockiej i wileńskiej aż po lata profesury na Uniwersytecie Wileńskim.

Piotr Chmielowski, zamieszczając w *Encyklopedii Wychowawczej* rys biograficzny Borowskiego, nie dodaje nic ważniejszego, poza kilkoma efektownymi cytatami ze wspomnień o profesorze jego uczniów i znajomych, ale rozwija i komentuje poglądy krytycznoliterackie autora *Uwag*⁷. Garść szczegółów, przeważnie dotyczących osobowości Borowskiego, jego stosunku do studentów czy metod pracy, dorzucają wspomnienia znających go osób: Antoniego Edwarda Odyńca⁸ czy Lucjana Uziębły⁹, a także zachowana korespondencja m.in. Adama Mickiewicza¹⁰, Franciszka Malewskiego, Onufrego Pietraszkiewicza, Józefa Jeżowskiego, Jana Czeczota, Józefa Kowalewskiego¹¹, w której przypomina się osobę profesora, jednakże są to wspomnienia mało uszczegółowione, ogólne, konwencjonalne. Najbardziej jednak dziwi milczenie Stanisława Morawskiego, który w czasie swych studiów medycznych mieszkał w domu Borowskiego¹². Nic nowego nie wnosi oszczędny szkic Bronisława Chlebowskiego z publikacji zbiorowej *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej*, ale szczególnie mizerne jest hasło osobowe Borowskiego pióra Stanisława Pigońa zamieszczone w *Polskim Słowniku Biograficznym*, pomijające istotne, faktograficzne dane z życiorysu profesora¹³.

Dwa biogramy z prac bibliograficznych: *Nowego Korbuta*¹⁴ oraz *Dawnych pisarzy polskich*¹⁵ podają same zasadnicze o nim wiadomości, także nie uwzględ-

(praca w Świstoczycy); rkps 274, k. 180–181, k. 199–201 (również praca w Świstoczycy); rkps 277, k. 106–107, 268–269, 456–457, 539–541 (praca w gimnazjum wileńskim); rkps 280, k. 108–109 (jako nauczyciel pomocniczy na U. Wil.); rkps 282, k. 158–159, 370–373, 644–647; rkps 285, k. 269–271; rkps 287, k. 528–531; rkps 289, k. 29–35 (wszystkie dotyczące pracy profesorskiej na U. Wil.).

⁷ P. Chmielowski, *Borowski Leon* [w:] *Encyklopedia Wychowawcza*, Warszawa 1882, t. 2, s. 236–252; por. idem, *Borowski Leon* [w:] *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana*, t. 9, Warszawa 1893, s. 199–200.

⁸ A. E. Odyniec, *Wspomnienia z przeszłości opowiadane Deotymie*, Warszawa 1884, s. 95–99; Idem, *Listy z podróży*, Warszawa 1884, t. 1, s. 325–326.

⁹ L. Uziębło, *Profesor Leon Borowski* [w:] *Księga pamiątkowa na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza (1798–1855)*, Warszawa 1898, t. 2, s. 251–256.

¹⁰ O wpływie Borowskiego na Mickiewicza zob. m.in. M. Zielińska, *Borowski Leon* [hasło w:] *Mickiewicz. Encyklopedia*, red. J. M. Rymkiewicz i in., Warszawa 2001, s. 51–53.

¹¹ Liczne wzmianki o Borowskim jako profesorze zob. *Archiwum Filomatów. Korespondencja 1815–1823*, wyd. J. Czubek, Kraków 1913, t. 1–5, passim.

¹² Morawski mieszkał w czasie swych studiów medycznych u Borowskiego, w jego mieszkaniu na terenie zabudowań należących do uniwersytetu, zob. S. Morawski, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie (1815–1825)*, oprac. A. Czartkowski, H. Mościcki, Warszawa 1959, s. 213.

¹³ S. Pigoń, *Borowski Leon* [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1936, t. 2, s. 349.

¹⁴ *Borowski Leon* [w:] *Bibliografia literatury polskiej Nowy Korbut*, oprac. E. Aleksandrowska z zespołem, Warszawa 1966, t. 4, *Oświecenie*, s. 290–293.

¹⁵ E. A. [Elżbieta Aleksandrowska], *Borowski Leon* [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski, przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, Warszawa 2000, t. 1, s. 95–96.

nając wiedzy już znanej ze starszych źródeł. Również we wstępie Stanisława Buśki-Wrońskiego do opracowanych przezeń *Uwag nad poezją i wymową* nie znajdziemy ustaleń, do których skłaniałyby choćby zamieszczone w końcowej części tej pracy listy Borowskiego do Zawadzkich¹⁶. W końcu lat dziewięćdziesiątych XX wieku poświęcono Borowskiemu-człowiekowi trzy zarysy: pierwszy, pióra Żbikowskiego, zamieszczony w pracy zbiorowej *Pisarze polskiego oświecenia*, na ogół powtarzający znane już ustalenia¹⁷, drugi, autorstwa Liliany Narkowicz, wnoszący nowe, choć nieliczne szczegóły wyprowadzone z kwerend po źródłach archiwalnych¹⁸ oraz trzeci, Jerzego Starnawskiego, porządkujący dotychczasową wiedzę o Borowskim i zawierający obszerną, zebraną bibliografię przedmiotową¹⁹.

Rozproszenie, a niekiedy rozbieżności faktów²⁰ i kolejności zdarzeń związanych z Borowskim oraz nowe, poczynione przeze mnie ustalenia podczas kwerend w wileńskim Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (LVIA) dotyczące zwłaszcza życia rodzinnego wileńskiego akademika (metrykalia członków rodziny profesora, daty ważniejszych wydarzeń etc.), skłoniły mnie do zebrania i uporządkowania wiedzy o przebiegu jego życia w niewielkich, ale ważnych odsłonach prywatnych oraz o karierze naukowej, zawodowej i publikowanych pracach.

Przeinaczenia dotyczą już uściśleń co do urodzenia profesora. Sam Borowski w sprawozdaniach składanych Kuratorii podaje datę 27 czerwca 1784 roku, potwierdza ją Chodźko, a uwiarygodnia Uziębło powieleniem w swoim wspomnieniu zapisu na nagrobku²¹. Borowski przychodzi na świat we wsi Opoczna jako syn zubożałych ziemian z powiatu pińskiego, Sebastiana i Anny z Tupalskich. Ojciec jego jest parochem unickim. Wzorem charakterystycznego w XVIII wieku modelu

¹⁶ L. Borowski, *Uwagi nad poezją i wymową i inne pisma krytycznoliterackie*, oprac. S. Buśka-Wroński, Warszawa 1972. Buśka-Wroński sięgnął m. in. do korespondencji Borowskiego z Zawadzkiemi, które przedrukował T. Turkowski (*Materiały do dziejów literatury i oświaty na Litwie i Rusi*, Wilno 1935, t. 1), są to wszystkie listy (9 jednostek) znajdujące się w zbiorach Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas (F 1135 op. 7, t. 389). Wydawca przywołał także listy do innych osób pozostające w rękopisach.

¹⁷ P. Żbikowski, *op. cit.*

¹⁸ L. Narkowicz, *On pierwszy wyczuł geniusz Mickiewicza* [w:] „Poezja” 1998, s. 61–65.

¹⁹ J. Starnawski, *Leon Borowski* [w:] Idem, *Sylwetki wileńskich historyków literatury*, Bydgoszcz 1997, s. 43–53.

²⁰ Do szczególnie wymownych i szkalujących dobre imię Borowskiego przeinaczeń należy lapsus zamieszczony w przypisie do *Pamiętnika mojego życia* Tadeusza Bobrowskiego (oprac. S. Kieniewicz, Warszawa 1979, t. 2, s. 375) wynikający z błędnej identyfikacji osób. Leonowi Borowskiemu, profesorowi Uniwersytetu Kijowskiego (sic!) przypisuje się uczestnictwo w spisku Szymona Konarskiego, po którym miał on, skazany na zsyłkę, dopuszczać się nielegalnych spekulacji na Syberii i wskutek tego, nigdy stamtąd nie powrócić. Chodzi zapewne o Piotra Borowskiego, kijowianina, zob. H. Mościcki, *Borowski Piotr* [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1936, t. 2, s. 349.

²¹ L. Uziębło, *op. cit.*, s. 253. W biogram napisany przez P. Żbikowskiego (*op. cit.*) wkradł się błąd – jako miesiąc urodzenia podano maj, zamiast czerwiec. Być może było to zwykłe przeoczenie, ale niewykluczone, że data dzienna, podana w biogramie, dotyczyła zgonu brata Leona, Ignacego, który zmarł właśnie 27 maja, roku zaś innego, bo 1852, zob. A. H. Kirkor, *Przechadzki po Wilnie i jego okolicach*, Wilno 1859, s. 252.

wychowania, zostaje Leon dość wcześnie oddany pod opiekę możnych krewnych. Spod kurateli rodziców, obarczonych licznym potomstwem²², przechodzi pod egidę chrzestnej matki, Zofii z Tyzenhauzów Tyzenhauzowej, 2v. Chomińskiej, wojewodziny mściławskiej²³, która nie mając z obu małżeństw własnych dzieci, zajmuje się wychowaniem uboższych krewnych. Zamieszkuje więc Borowski w Pińsku, gdzie Chomiński „trzymał stół otwarty [...] stół smaczny i wykwinny”²⁴. Następnie, zapewne wraz z protektorami przenosi się do Olszewa, majątku Chomińskich nad rzeką Straczą, w okolicach Świącian i Oszmiany. Niewykluczone, że już wtedy, mieszkając u Chomińskich zaczyna interesować się literaturą, jego opiekun bowiem, Franciszek Ksawery jest jej miłośnikiem, zwłaszcza zaś Horacego oraz klasyków francuskich, których z powodzeniem przekłada.

Początkowe nauki pobiera Borowski wraz z młodszym bratem, Ignacym, w funkcjonującej już od prawie dwudziestu lat szkole podwydziałowej w Postawach²⁵, miasteczku dziedzicznym Tyzenhauzów leżącym w powiecie oszmiańskim, gdzie Chomińscy mają także swoją rezydencję. Naukę w szkole postawskiej kończy około 1801 roku.

Wbrew stwierdzeniom biografów, nie jest prawdą, iż śmierć protektorki, Zofii Chomińskiej i wskutek tego pozbawienie środków do dalszego kształcenia zmusza Borowskiego do szukania innych sposobów utrzymania się – Chomińska bowiem umiera dopiero po 1803 roku²⁶, zaś mąż jej, Franciszek Chomiński w czerwcu 1809. Ponadto, jeśli wierzyć Julianowi Ursynowi Niemcewiczowi, który twierdzi, że Chomiński, prowadząc wystawne i ponad stan życie, zrujnował się materialnie i zmarł w ubóstwie²⁷, można postawić hipotezę o niemożności dalszego wspierania finansowego podopiecznego.

²² Oprócz Leona, znanym w środowisku wileńskim był wspomniany wyżej jego brat, Ignacy – ksiądz prałat, kaznodzieja. Miał Borowski co najmniej dwie siostry, Julię i Katarzynę, które pojawiają się w księgach metrykalnych jako matki chrzestne jego dzieci.

²³ Zofia z Tyzenhauzów Tyzenhauzowa 2. voto Chomińska (ur. około 1750–zm. po 1803) była córką Kazimierza, starosty dyamentskiego i Barbary z Judyckich Tyzenhauzów, żoną kolejno: Antoniego Tyzenhauza (1756–1816), syna Tomasza i N., chorążego wileńskiego, następnie, po rozwodzie – Franciszka Ksawerego Chomińskiego (ur. około 1750–zm. 1809), syna Hilarego i Anny Kopeć, starosty pińskiego, marszałka Trybunału Litewskiego, wojewody mściławskiego (od 1788 – po Konstantym Platerze), marszałkiem guberni mińskiej (po rozbiorach). Antoni Tyzenhauz (1733–1785), podskarbi wielki litewski był jej stryjem (ojciec Zofii był jego najmłodszym bratem), a nie mężem, jak podają niektóre opracowania. Podskarbi Tyzenhauz był bezzenny, zob. T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1882–1883, t. 4, s. 392–394, t. 5, s. 26.

²⁴ O F. K. Chomińskim zob. J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, Warszawa 1958, t. 1, s. 111.

²⁵ C. Jankowski, *Powiat oszmiański. Materiały do dziejów ziemi i ludzi*, Petersburg 1897, t. 2, s. 39–41.

²⁶ Zofia Chomińska odziedziczyła po stryju Antonim Tyzenhauzie majątki ziemskie. Jednym z nich był Karolin. W 1803 roku zrzekła się do niego praw na rzecz kuzyna, Ignacego. Dokument własnoręcznie podpisała, zob. T. Radziwonowicz, M. Sidor, „Tajemny testament” właściciela podgrodzieńskiego Karolina [w:] „Rocznik Augustowsko-Suwalski” 2003, t. 3, s. 175–176.

²⁷ J. U. Niemcewicz, *loc. cit.*

Zapewne do przyjazdu do Wilna w siedemnastym roku życia skłania przyszłego profesora Uniwersytetu, jak wielu młodych adeptów, potrzeba usamodzielnienia się i pragnienie wyższej edukacji. Tu, pozyskawszy zaufanie Marcina Poczebotta, zastępującego wówczas na stanowisku rektora Szkoły Głównej Litewskiej Hieronima Strojnowskiego, otrzymuje zarazem pracę przy uczelni (w kancelarii zarządu akademickiego), jak i możliwość uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych. Borowski dzieli więc czas pomiędzy pracę biurową, a obowiązki studenta wydziału nauk moralnych. Do kręgu nauczycieli Borowskiego należą tak wybitne osobistości uniwersyteckie, jak: Godfryd Ernest Groddeck, wykładowca greki, Paweł Tareng, łacinnik, Alojzy Kapelli, nauczyciel prawa czy anglista, Józef Saunders. Już wówczas zaleca się niesłychaną pracowitością, która w połączeniu ze zdolnościami skutkuje uzyskaniem w 1803 roku (16 czerwca) stopnia kandydata filozofii. Borowski będzie wyróżniającym się studentem, górując w pilności nad kolegami.

W 1804 roku debiutuje na łamach „Tygodnika Wileńskiego”, którego wraz ze Stanisławem Starzyńskim i Witalisem Izbićkim jest pomysłodawcą i współzałożycielem²⁸. Trudno jednoznacznie wskazać, które teksty zamieszczone na łamach „Tygodnika” są autorstwa Borowskiego z uwagi na anonimowość przeważającej większości drukowanych tam utworów, można jednak domniemywać, iż jako aktywny współpracownik pisma angażował się w jego funkcjonowanie i dostarczał niemało prób swego, już wówczas satyrycznego talentu. Ponadto ujawniona dość wcześnie fascynacja Borowskiego literaturą starożytną oraz zainteresowanie Molierem i Osjanem mogą być przesłankami do sugestii, iż Borowski jest autorem cyklu *Anekdota* (m.in. o Richelieu, Marii Teresie, Ludwiku XIV) oraz fragmentów z Owidiusza i Wergiliusza.

W tym okresie angażuje się Borowski w działalność filomacką, przynależąc do Towarzystwa Nauk Pięknych (1805) oraz Towarzystwa Nauk i Umiejętności (1806–1808)²⁹. 26 czerwca 1805 roku uczelnia powierza dwudziestoletniemu Borowskiemu pracę buchaltera³⁰, „rachmistrza biura zarządu uniwersyteckiego”, którą wykonywać będzie przez dwa lata. W tym czasie zajmuje się translacjami (parafrazuje Molierowskiego *Skapca*³¹) i pisze prześmiewczą *Dedykację do Burmistrza Wileńskiego* do wydawanych przez Rajmunda Korsaka *Uwag o śmierci niechybnej* księdza Józefa Baki. Autorem tym zajmie się jeszcze w 1820 roku, kiedy w „Tygodniku Wileńskim” opublikuje satyrę na grafomanów *Porównanie życia Szurlowskiego i Baki na wzór Plutarcha*³², będącego jednocześnie pamfletem wymierzonym w romantyzm.

²⁸ Z. Skwarczyński, *W szkole sentymentalizmu. „Tygodnik Wileński” z 1804 r.*, Łódź 1958, s. 8.

²⁹ *Ibidem*, s. 9.

³⁰ M. Baliński, *Pamiętniki o Janie Śniadeckim, jego życiu prywatnym i publicznym i dziełach jego*, Wilno 1865, t. 1, s. 475.

³¹ Przekład pt. *Skępski* był czytany na zebraniu Towarzystwa Doskonalcjącej się Młodzi w Naukach i Umiejętnościach (przez Lwa Borowskiego).

³² Z uwagi na anonimowy druk *Porównania* jego autorstwo przypisywane było Ignacemu Szydłowskiemu.

Od roku szkolnego 1807/1808 do wakacji 1811 roku Borowski nauczać będzie w gimnazjum w Świsłoczy wymowy i poezji, swoją ogładę towarzyską doskonaląc w domu zaprzyjaźnionego z nim hrabiego Wincentego Tyszkiewicza³³, pełniącego po kuzynce, Zofii Chomińskiej, rolę opiekuna. Następnie, do 1814 otrzyma zatrudnienie w gimnazjum wileńskim, gdzie oprócz wymienionych przedmiotów, domeną jego wykładów stanie się również łacina i greka. W pracy swojej, jak wielu ambitnych nauczycieli – absolwentów Uniwersytetu Wileńskiego, nie poprzestaje na przekazywaniu wiedzy uczniom, ale doskonalili się, czytając, uczestnicząc czynnie w życiu literackim, tworząc. Wykonuje wówczas jako miłośnik starożytności pracę edytorską nad komedią Terencjusza *Adelphi czyli bracia*, przystosowując tekst na potrzeby szkół i dodając doń obszernie streszczenie w języku polskim.

Kariere akademicką rozpoczyna Borowski jesienią 1814 roku, gdy po śmierci Euzebiusza Słowackiego obejmuje, z braku innych kandydatów, Katedrę Poezji i Wymowy, nie posiadając jeszcze wówczas nawet tytułu magistra. Uzyskuje go w 1816 (20 czerwca). Wskutek zabiegów Groddecka faworyzującego innego kandydata do objęcia Katedry, Andrzeja Justyna Lewickiego³⁴, postawiony w niezręcznej sytuacji Borowski wnosi o dymisję. Stanisław Pigoń, badając okoliczności zmian kadrowych w tej Katedrze, sugeruje, iż intrygi Groddecka zatrwały młodemu akademikowi życie i skłoniły go do asekuratywnej, uwalniającej od upokorzeń rezygnacji podjętej rzekomo z własnej woli. Borowski, czując niestosowność swego położenia wskutek pełnienia funkcji ponad swoje kwalifikacje, postanowił zatem usunąć się, a prośbę o dymisję uzasadniał złym stanem zdrowia. Rezygnacja ta nie zostaje jednak formalnie przyjęta natychmiast, ale odroczone na koniec roku, co stworzy Borowskiemu korzystniejszy kontekst.

Pozostając nadal jedynym kandydatem do tego uniwersyteckiego etatu, mimo niechęci i wątpliwości kuratora, księcia Adama Czartoryskiego, w dwa lata później zostaje adiunktem, składając, jako jedyny, pracę na ogłoszony przez Uniwersytet konkurs³⁵. W roku 1815 drukuje w „Dzienniku Wileńskim” m.in. pracę krytyczną poświęconą pamięci swego katedralnego poprzednika pt. *O życiu i pismach E. Słowackiego* oraz gruntowną analizę komedii *Samolub* Niemcewicza. Rok później dokonuje przekładu *Kominka* Jacques’a Delille’a a z jego *Trzech królestw natury*, następnie translację dyptyku poetyckiego *Allegro i Penseroso* Johna Milтона. To właśnie Borowski, a nie Jan Czeczot, jest autorem poematu o przyjaźni

³³ Wincenty Tyszkiewicz (1757–1816), syn Antoniego i Teresy z Tyzenhauzów, referendarz wielki litewski.

³⁴ Andrzej Justyn Lewicki (1775–1830), żonaty z Heleną D’Arby, od 1794 nauczyciel francuskiego w szkołach Niemirowskich, od 1799 prefekt konwiktów oraz nauczyciel j. francuskiego i fizyki w szkole karmelitów bosych w Berdyczowie, w latach 1815–1819 profesor w UWil, od 1819 dyrektor Gimnazjum w Białymstoku, a następnie (od 1823) w Krzemieńcu.

³⁵ O szczegółach dotyczących realiów pisze S. Pigoń, *Historia jednego konkursu do Katedry Wymowy i Poezji. Kartka z dziejów krytyki literackiej w Polsce* [w:] idem, *Z ogniw życia i literatury. Rozprawy*, Wrocław 1961, s. 126–131.

*Leszek i Goworek, śpiewak oryginalny*³⁶, który ukaże się „Dzienniku” w 1817 roku. W 1818 r. opublikuje tu jeszcze wpisane w ruch walki z obskurantyzmem *Uwagi nad „Monachomachią” Krasickiego*. W tym też czasie (1817) dopisuje prolog i epilog do Niemcewiczowskiej komediooper *Jan Kochanowski w Czarnym Lesie*.

Osiągnąwszy względną stabilizację materialną na stanowisku adiunkta, zakłada Borowski rodzinę, żeniąc się w sierpniu 1818 roku z Antoniną Pęczkowską³⁷. Trudno dociec, jakie więzy rodzinne czy tylko towarzyskie łączyły Borowskiego z przyszłą żoną, ale na uwagę zasługuje fakt, iż zarówno rodzina Pęczkowskich, jak i Paców (poprzez Ludwikę z Tyzenhauzów związaną z rodziną Borowskich) posiadała majątek Jezno w Trockiem³⁸, w związku z czym można postawić hipotezę, iż stąd właśnie wywodziła się pierwsza żona profesora³⁹. Antonina, co można zasugerować bez ryzyka nieprawdopodobieństwa, była także spokrewniona z Piotrem Pęczkowskim, przyjacielem Borowskiego z czasów studenckich⁴⁰. Niespełna w rok po ślubie, 8 maja 1819 przychodzi na świat pierwsze dziecko Borowskich – Stanisław Antoni Kazimierz⁴¹, a w dwa lata później, 13 marca 1821 – córka, Maria Zofia⁴². Nieznane są bliższe szczegóły z życia Antoniny i Leona Borowskich,

³⁶ J. Kallenbach, *Adam Mickiewicz*, Lwów 1923, t. 1, s. 122) przypisuje autorstwo poematu Czcetotowi w związku z aluzją literacką Tomasza Zana. Pierwowzorami Leszka i Goworka (pseudonimów filomackich) jest sam Borowski i jego przyjaciel Pęczkowski. Błędna atrybucja mogła być wynikiem dużej popularności utworu, jego przerabiania i cytowania.

³⁷ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 222, k. 369, nr 14. Świadcami na ślubie byli: Szymon Żukowski, wówczas adiunkt UWil, następnie profesor greki i j. hebrajskiego, Jan Bohowicz, ekonom uniwersytecki, oraz Robert Niedźwiecki.

³⁸ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, Wrocław 1992, t. 3, s. 52.

³⁹ W Jeznie mieszkali bracia Bernard i Jan Pęczkowscy, o których oryginalnym *modus vivendi* obszernie rozchodzi się zaprzyjaźniony z ich domem (i Borowskiego!) Stanisław Morawski (*op. cit.*, *passim*). Bernard Pęczkowski (zm. 1821) był pułkownikiem wojsk litewskich i członkiem łoży „Gorliwy Litwin”, i choćby już przez to z pewnością znał osobiście Leona Borowskiego, do tej łoży również należącego. Na karty swoich wspomnień Morawski wprowadza tajemniczą, niemal gotycką opowieść o rodzinach dziecka Bernarda, które spłodził ze swoją oficjalistką, panną Ihnatowiczówną (*op. cit.*, s. 431–433). Ale dzieckiem tym, urodzonym z nieprawego łoża a osieroconym w połogu nie mogła być raczej Antonina; stało się to bowiem po 1807 roku, tj. po nabyciu Jezna od Paców.

⁴⁰ Piotr Pęczkowski założył w 1805 roku Towarzystwo Nauk Pięknych, którego został prezesem. Według Joachima Lelewela pochodził Pęczkowski z Królestwa Polskiego, zob. A. Kamiński, *Polskie związki młodzieży (1804–1831)*, Warszawa 1963, s. 37–39. Protokoły z posiedzeń Towarzystwa Sześciu z 1819 roku również wymieniają nazwisko Pęczkowskiego (pseudonim Pillades) z guberni wileńskiej, wydaje się jednak, że może to być inna osoba, zob. M. Czarnocki, *Krótkie wiadomości o tajnych stowarzyszeniach uczniów Uniwersytetu Wileńskiego aż do ich rozwiązania w roku 1824 [w:] Z filareckiego świata. Zbiór wspomnień z lat 1816–1824*, wyd. H. Mościcki, Warszawa 1924, s. 158, 349–350.

⁴¹ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 240, k. 219, nr 13. Chrzestnymi Stanisława byli: Zachariasz Niemczewski, profesor U. Wil., badacz Słowiańszczyzny, oraz Joanna Bohowiczowa.

⁴² Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 240, k. 301, nr 471. Do chrztu podawali dziewczynkę: przyjaciel Borowskiego, Kazimierz Kontrym, i Katarzyna Reszkowa, żona profesora astronomii, Ignacego Reszki.

choć jest to czas zażyłości wykładowcy ze swoimi studentami, m.in. z Mickiewiczem, który bywa w ich domu. Nikt z nich życia osobistego profesorstwa nie utrwała.

Przez okres trzech lat 1819–1821 współpracuje Borowski z „Wiadomościami Brukowymi”⁴³, jako przynależący do Towarzystwa Szubrawców Pergrubius⁴⁴ i – jak twierdzi Zdzisław Skwarczyński – „prawdopodobny uczestnik zespołu założycielskiego”⁴⁵. Na łamach „Wiadomości” ukazują się jego autorstwa m.in.: *Boginie*, *Scena w szpitalu wariatów, na poddaszu w mieszkaniu poety bohaterkiego*, *Opisanie publicznych i prywatnych bibliotek w miasteczku Persztelach w parafii taworajskiej*, gdzie daje upust szyderczemu pióru. Związany jest także z wolnomularstwem – z lożą Gorliwy Litwin Reformacyjny⁴⁶, w poczet której wchodzi profesorowie uniwersyteccy, artyści, urzędnicy. To właśnie w mieszkaniu Borowskiego odbywają się posiedzenia tej loży masońskiej i powstają jej prace⁴⁷. Na łamach „Dziennika Wileńskiego” ukaza się teraz dwie translacje pióra Borowskiego: George’a Gordona Byrona *Zale Tassa* oraz Lukrecjusza *O naturze rzeczy*. W 1821 roku światło dzienne ujrzy dokonana przez Borowskiego edycja *Meta-morfoz Owidiusza* w przekładzie Jakuba Żebrowskiego.

W 1821 roku (26 stycznia) otrzymuje tytuł profesora nadzwyczajnego za rozprawę naukową *Uwagi nad poezją i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy*⁴⁸. W tym czasie należy, obok: Jana Wolfganga, Ignacego i Michała Balińskich, Kazimierza Kontryma, Mikołaja Malinowskiego, do Towarzystwa Wspierania Niedostatnych Uczniów Uniwersyteckich, świadczącego pomoc socjalną i kursy początkowe dla adeptów⁴⁹. Bardzo szybko, bo już w kwietniu 1822 roku, ma zostać Borowski profesorem zwyczajnym⁵⁰. Projekt ten zostaje jednak odrzucony przez Czartoryskiego, który tak uzasadnia odmowę:

Nie mogę teraz pochwalić wyboru p. Borowskiego na profesora ekstraordinaryjnego, nie wiem bowiem, co p. Borowski przez te ostatnie lata zrobił znakomitego, co by mu tę zasłużyło promocję. Jest to tylko powątpiewanie, które zapewne zniknie, skoro za moim powrotem będę mógł widzieć prace p. Borowskiego⁵¹.

⁴³ J. Bieliński, *Szubrawcy w Wilnie (1817–1822)*, Wilno 1919, s. 73.

⁴⁴ Pseudonim ten oznaczał boginię wiosny, kwiatów i ogrodów, znaną też pod imieniem Melitele.

⁴⁵ S. Skwarczyński, *Kazimierz Kontrym. Towarzystwo Szubrawców. Dwa studia*, Łódź 1961, s. 118.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 43.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 44.

⁴⁸ *Uwagi* wydane zostały samodzielnie w 1820 roku, pierwodruk miały w „Dzienniku Wileńskim”, a fragmenty przedrukował I. Szydłowski w 1827.

⁴⁹ P. Chmielowski, *Liberalizm i obskurantyzm na Litwie i Rusi (1815–1823)*, Warszawa 1898, s. 151.

⁵⁰ Zob. S. J. Jundziłł, *Pamiętniki*, wyd. A. M. Kurpiel, Kraków 1905, s. 125. Borowski miał zostać uwyczajniony wraz z fizykiem, Feliksem Drzewińskim oraz architektem, Karolem Podczaszynskim, por. L. Narkowicz, *op. cit.*, s. 63–64.

⁵¹ Cyt. za S. Pigoń, *Historia jednego konkursu*, s. 131.

Czartoryski najwyraźniej nie akceptował Borowskiego na stanowisku profesorskim i nie chciał dopuścić do przyspieszenia jego awansu, stawiał opór nawet i rok później, proponując zastąpić Borowskiego „profesorem sposobniejszym”⁵². Trudno powiedzieć, jakie Czartoryski miał powody, by tak nisko oceniać Borowskiego, wszak liczba jego ważniejszych publikacji sięgała już wówczas blisko dwudziestu, a pracę swoją człowiek ten wykonywał z niezrównanym zaangażowaniem, pilnością, zawsze znakomicie przygotowany, merytorycznie i metodycznie bez zarzutu. Wówczas jednak obserwujący i na szczęście doceniający pracę Borowskiego zarówno Jan Śniadecki, jak i przekonany już doń Groddeck, nie podzielili niesprecyzowanych zastrzeżeń kuratora i niespełna czterdziestoletni Borowski zostaje profesorem zwyczajnym (w czerwcu 1823).

Od początku 1823 roku piastuje funkcję cenzora ksiąg, najpierw przez cztery lata, ale po upływie tego czasu, w lutym 1829 ponownie zostaje na to stanowisko mianowany obok: Michała Oczapowskiego, Jana Berkmana i Pawła Kukolnika⁵³. Uzyskuje także powołanie na członka komitetu utworzonego celem opracowania nowych ustaw dla uniwersytetu i nowych urzędów szkół okręgu wileńskiego. Pracę swą wykonuje w zespole, czyni to bardzo sumiennie, bowiem wyróżniony zostaje pismem pochwalnym. Od 1827 roku spisuje Borowski medale uniwersyteckie i szkolne jako członek komitetu, za co otrzyma nagrodę – drogocenny pierścień. Przynależy również do „komitetu mającego nadzór nad działaniem osobnego w rządzie uniwersyteckim wydziału, ustanowionego w celu sprawdzenia rachunków pieniężnych komisji funduszowych szkolnych w guberniach wołyńskiej i wileńskiej”⁵⁴.

Lata dwudzieste to obok publikacji w „Wiadomości Brukowych”, samodzielna, wydana osobno (1824) większa rozprawa metodyczna *Retoryka dla szkół powiatowych przez pytania i odpowiedzi*, praca nad parafrazą komedii Moliera *Les femmes savantes (Kobiety filozofki)* (1826), przekład książki osiemnastowiecznego pedagoga i filozofa Christiana Garve’a *O poznawaniu zdolności umysłowych u młodzieży* (1826), analiza poematu Iona Waltera Petersona z uwagami o legendzie (1824), a także szkic naukowy *O wpływie obcych wzorów, starożytnych i nowych, na ukształtowanie smaku* (1826). W 1828 roku ukazuje się *Oda na jubileusz Uniwersytetu Wileńskiego* (1828)⁵⁵.

Życie rodzinne Borowskiego komplikuje choroba i wkrótce śmierć współmałżonki. Przed 1826 rokiem Borowski żeni się powtórnie, a żoną jego zostaje Stefania z Zamoyskich, która urodzi mu kilkoro dzieci. W księgach parafii kościoła

⁵² *Loc. cit.*

⁵³ S. J. Jundziłł, *op. cit.*, s. 160.

⁵⁴ D. C. Chodźko, *op. cit.*, s. 219.

⁵⁵ Borowskiemu przypisywano również edycję z 1826 roku *Goffreda albo Jeruzalem wyzwolonej* w przekładzie Piotra Kochanowskiego, ta niepewna atrybucja została odjęta Borowskiemu na rzecz Mikołaja Malinowskiego, zob. R. Pollak, „*Goffred*” *Tassa-Kochanowskiego*, „Prace Komisji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1922, t. 1, z. 2. Niewykluczony jest jednak współudział w tej edycji Leona Borowskiego.

św. Jana (parafii także uniwersyteckiej) zachowały się akty narodzin pięciorga rodzeństwa Borowskich: Leona Ludwika (ur. 25 sierpnia 1831)⁵⁶, Anny Marii (ur. 2 sierpnia 1833)⁵⁷, Wiktora Cezarego (ur. 19 kwietnia 1835)⁵⁸, Adama Józefa (ur. 23 października 1837)⁵⁹ oraz Władysława Benedykta Sebastiana (ur. 9 marca 1841)⁶⁰. W metrykach ślubów nie figuruje akt małżeństwa Borowskiego z Zamoyską. Stefania Zamoyska, której personaliów nie podaje żaden herbarz, nie należała zatem do parafii świętojańskiej.

Za swoją wzorową służbę zostanie uhonorowany orderem św. Włodzimierza (1830), następnie podniesiony do rangi radcy kolegiального. 19 września 1832 roku przechodzi na emeryturę. Nie rezygnuje jednak z czynnego życia naukowo-dydaktycznego. Czterdziestoosmioletni Borowski, niebawem po przejściu na emeryturę i zamknięciu uniwersytetu, podejmuje, trwającą dziesięć lat, pracę w Akademii Duchownej w Wilnie, gdzie zatrudniony zostaje jako profesor homiletyki teoretycznej i praktycznej oraz mianowany członkiem rządu tejże Akademii. Nadchodzi czas nagród za zasługi: w 1834 zostaje mianowany radcą stanu, w 1835 otrzymuje order św. Stanisława, w 1837 nagrodę za trzydziestolecie służby.

W połowie lat trzydziestych pracuje nad przekładem *Mazepy* Byrona (w „Zni-czu” ukazuje się końcowy fragment tego dzieła pt. *Koń stepowy*). Kończy syntezę naukową *Historia literatury polskiej od początków aż do wieku złotego Zygmunta*, którą wygłosi w formie wykładów w 1838 roku. Na łamach „Wizerunków i Roz-trząsań Naukowych” drukuje w 1841 roku solidnie i fachowo opracowany żywot Kallimacha. Ostatecznie przechodzi w stan spoczynku 15 października 1842 roku i opuszcza miasto, przenosząc się na wieś, do podwileńskiego majątku Gładiszki. Czas wypełnia mu teraz porządkowanie i kończenie prac naukowych oraz translacji Cervantesowskiego *Don Kichote'a*, nad którą pracuje od niemal dwudziestu lat. Choćko, będący częstym gościem w domu profesora, wspomina, iż ten bez przerwy zajmował się pisaniem i prowadził żywot stoickiego mędrca, w zaciśnięciu i umiarkowaniu.

Latem 1845 roku pożar strawi dom Borowskich wraz z całym dobytkiem i większą częścią rękopisów profesora. Wśród nich znajdowały się m.in. *Rys teorii i literatury sztuk krasomówczych*, *Krytyczne rozbiory celniejszych pisarzy*, *Wiadomości o życiu i pracach uczonych Grodka*⁶¹, tłumaczenie *Don Kichote'a*. Jest to początek nieszczęść. Wkrótce zachoruje ciężko żona Borowskiego, aby po kilku miesiącach pozostawić męża z gromadką małoletnich jeszcze dzieci (najmłodszy syn nie ma nawet pięciu lat). Po jej śmierci sam Borowski podupada bardzo na zdrowiu, zapewne z przepracowania i zmartwień zapada na nerwicę żołądka, a w niespełna pół roku od śmierci żony, 4 kwietnia 1846 umiera. Zostaje pogrze-

⁵⁶ Rkps LVIA, sygn. F 1667, op. 1, t. 19, k. 245, nr 213.

⁵⁷ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 271, k. 378, nr 178.

⁵⁸ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 271, k. 172, nr 20.

⁵⁹ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 276, k. 225, nr 251.

⁶⁰ Rkps LVIA, sygn. F 604, op. 10, t. 281, k. 193, nr 79.

⁶¹ L. Janowski, *Historiografia Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1921, t. 1, s. 109.

bany po uroczystej mszy z kazaniem księdza Ludwika Godlewskiego na cmentarzu Bernardyńskim, gdzie zwyczajowo chowano nauczycieli akademickich⁶². Napis na pomniku „córka i synowie” wskazuje, iż przeżyła ojca tylko jedna z córek: starsza, jeszcze z pierwszego małżeństwa, Maria lub młodsza, z Zamoyskiej, Anna.

W świadomości badacza literatury osoba Leona Borowskiego, poza jego zasługami na polu krytycznoliterackim, związana jest przede wszystkim z Mickiewiczem, jego studentem. Wieszcz zetknął się z Borowskim już na samym początku studiów, potem zwrócił uwagę akademika swoim talentem. Słynna, powtarzana przez wielu legenda wymyślona przez Leona Potockiego, w której Borowski zafascynowany zdolnościami Mickiewicza zakrzyknie: „geniusz, geniusz zabłyśnie w kraju naszym!”⁶³, miała podkreślać zarówno wcześniej ujawniony talent autora *Żywili*, jak i wycucie estetyczne (mimo niechęci do romantyzmu), profesora. Ale jego list komentujący *Konrada Wallenroda* zdaje się wskazywać na zalecenie korekty pod kątem udoskonalenia formy niż myśli⁶⁴, tego „nieodrodzonego dziecka oświecenia” i zwolennika klasycyzmu w języku⁶⁵. Pewne jest natomiast, że Borowski protegował Mickiewicza, zapraszał do swego domu na sobotnie herbatki (tzw. „soboty roztrząsań”⁶⁶), wspierał go później w staraniach przeniesienia z Kowna i otrzymania posady w Krzemieńcu, polecał jego teksty „Dziennikowi Wileńskiemu”, śledził karierę literacką.

Analizując karierę akademicką Borowskiego i jego życie prywatne, da się zauważyć pewną prawidłowość, dowodzącą układności i uporządkowania cech jego osobowości. Był niewątpliwie pedantem, co potwierdzają wspomnienia Odyńca, opisującego niezwykle skrupulatny sposób analizowania znaczących dzieł literackich, na których profesor dokonywał „anatomicznej sekcji martwego ciała”. Ale również zwyczajne wprawki i elukubracje studentów traktował poważnie i... niemiłosiernie. Podkreślają przy tym zgodnie, zarówno Odyniec, jak i Mickiewicz, że Borowski, choć surowy i ironiczny, a prywatnie raczej nieprzystępny⁶⁷, był prawdziwym autorytetem młodych ludzi, podziwiającym go za rzetelność, traf-

⁶² Miejsce pochówku Borowskiego znajduje się w sąsiedztwie m.in. grobu Konstantego Porcyanki.

⁶³ Tę anegdotę uważa J. Bieliński (*Królewski Uniwersytet Warszawski (1816–1831)*, Kraków–Warszawa 1911, t. 3, s. 444) za zmyśloną przez Leona Potockiego, a potem powtarzaną przez Odyńca, który, jak już nieraz zauważono, miesza legendy z faktami i uwiarygodnia je przywoływaniem dowolnych kontekstów.

⁶⁴ *List Leona Borowskiego do Adama Mickiewicza z dnia 7/19 listopada 1828* [w:] *Korespondencja Adama Mickiewicza*, wyd. W. Mickiewicz, t. 2, Paryż 1876, s. 99.

⁶⁵ D. Beauvois, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803–1832*, Lublin 1991, t. 1, s. 260.

⁶⁶ Por. F. Hoesik, *Szkice i opowiadania historyczno-literackie*, Warszawa 1900, s. 83.

⁶⁷ Wiadomo, że Borowski, chociaż uważany był za skrytego introwertyka, urządzał w swoim domu przyjęcia dla studentów, na które zapraszał wybitnych, wyróżniających się; wśród nich był Mickiewicz, Odyniec, Stanisław Rosołowski. Por. A. E. Odyniec, *Wspomnienia z przeszłości*, s. 215.

ność sądów, rzadką umiejętność syntetyzowania, a także za piękną postawę profesora-patrioty, który za cel działań służących ojczyźnie przyjął solidne kształcenie intelektualne i moralne młodego pokolenia Polaków. Na lekcje przynosił ogromną liczbę ksiąg z porozszywanymi kartkami, które odczytywał i tłumaczył⁶⁸. Mimo iż wymowy nie miał kwiecistej, bo mówił cicho i sepleniał⁶⁹, przyciągał słuchaczy⁷⁰ niezwykłą pasją, z jaką zajmował się literaturą, przez co jego wykłady były znane nie tylko w Wilnie, ale, jak twierdził Aleksander Tyszyński, podobno na całej Litwie⁷¹. Odznaczał się przy tym angielskim humorem, sarkastycznym dowcipem. Był wrogiem grafomanii i religianctwa, walczył z obskurantyzmem. Jako miłośnik staropolszczyzny zaszczerpił swym uczniom miłość do *Jeruzalem wyzwolonej*, do twórczości Jana Kochanowskiego, ośmieszył grafomańską, jego zdaniem, poezję księdza Józefa Baki, podkreślał antyklerykalizm Ignacego Krasickiego. Badacze pozostają zgodni, iż Borowski zasługuje na pamięć przede wszystkim z uwagi na osobowość i wzorcową postawę nauczycielską aniżeli ze względu na dokonania na polu nauki, co podkreślał Chmielowski, charakteryzując profesora:

[...] policzyć go [...] wypada do tych cichych i powolnie działających sił, co w szczupłym obracając się zakresie, nie gwałtownymi lecz stopniowymi rzutami sprawiają w umysłach i sercach najbliższego otoczenia pewne dobroczynne zmiany ujawniające się następnie w życiu i postępowaniu⁷².

⁶⁸ Por. *Album literackie. Pismo zbiorowe poświęcone dziejom i literaturze krajowej*, red. K. Wójcicki, Warszawa 1853, s. 217.

⁶⁹ W odróżnieniu od swego brata, Ignacego, który obdarzony był niepospolitym darem wymowy i „umiał dziwnie modulować swym organem głosu, który brzmiał jak instrument”, Leon nie należał do mówców o szczególnych walorach głosowych i dykcji, zob. L. Janowski, *Lata uniwersyteckie Słowackiego*, Lwów 1909, s. 16.

⁷⁰ W aktach uniwersyteckich (zbiory Pełki-Polińskiego) znajduje się informacja, że w 1827 roku na wykłady Borowskiego zapisanych było aż 180 studentów.

⁷¹ A. Tyszyński, *Rozbiory i krytyki*, Petersburg 1854, t. 3, s. 471.

⁷² P. Chmielowski, *Encyklopedia Wychowawcza*, s. 236.